

# Skłamałam – Edyta Bartosiewicz

Skłamałam, skłamałam  
Z palca wyssałam  
Skłamałam ot tak, całkiem niewinnie  
Byś chwilę był mój, byś tylko był przy mnie

Nie dowiesz, nie dowiesz nigdy się  
Co prawdą, co prawdą, a co kłamstwem jest

I nim cokolwiek teraz ci powiem  
Najpewniej znowu zmyśliłam to sobie

Bezczelnie znów kręcę  
Skruszona nie jestem

O nie, w ogóle nie czuję się winna  
Nie byłabym sobą, gdy byłabym inna  
Nie byłabym sobą  
Nie byłabym?

Nie dowiesz, nie dowiesz nigdy się  
Co prawdą, co prawdą, a co kłamstwem jest  
Już sama w swych kłamstwach gubię się

Nie liczę się z nikim  
Niczego nie wstydzę

Kłamstw, kto kłamstw raz nauczony jest  
Kłamstwem, kłamstwem ma skażoną krew  
Na kłamstwie swoje życie budować chce

Skłamałam skłamałam



Słowa: Edyta Bartosiewicz  
Muzyka: Edyta Bartosiewicz

